

Kilka dużych tematów przewinęło się na Zespole ds. Energii, Klimatu i Środowiska Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Niestety, bez udziału kierownictwa politycznego Ministerstwa Klimatu.

Posiedzenie 17 października zaczęło się od zwrócenia uwagi ze strony samorządów, że po raz kolejny brak jest obecności przedstawiciela politycznego kierownictwa Ministerstwa Klimatu i Środowiska na zespole. Uderzało to tym bardziej, że tematy jakie podejmował na spotkaniu zespół były dosyć dużego kalibru. Przedstawiciele samorządów uznali więc, że co do zasady nie będą opiniować projektów, poza tymi gdzie nie będzie większych kontrowersji.

Na pierwszy ogień poszła... woda. A konkretnie projekt ustawy o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw. Po trzech latach prac doszło do jako takiego kompromisu i Ministerstwo Infrastruktury przekazało ostatnią wersję projektu ze sporą częścią uwag samorządów uwzględnioną w treści lub wyjaśnioną przez urzędników. Samorządowcy podkreślili, że zapoznają się jeszcze w szczegółach z najnowszą wersją dla pewności, ale wstępnie przyznali pozytywną opinię projektowi, ponieważ na posiedzeniu był też obecny wiceminister infrastruktury, Przemysław Koperski monitorujący projekt. Przy okazji wspomniano, że plany co do „wody za darmo” nadal są rozważane i niedługo ministerstwo ma przedstawić szczegółowe założenia projektu ustawy.

Następnie omówiono pakiet ustaw energetycznych. Okazało się, że projekt ustawy nowelizującej ustawę o OZE został już przyjęty przez Radę Ministrów, odstąpiono więc od jego opiniowania. Podkreślono jednak, że strona samorządowa jest oburzona takim procedowaniem. Związek Powiatów Polskich po raz kolejny podniósł, że ustawa ma na celu m.in. wprowadzenie karania samorządów za niewydanie decyzji budowlanych w bardzo krótkim terminie 30 dni i że wcale nie wynika to z unijnych przepisów jak próbuje to przedstawiać resort klimatu. Sprawa na pewno stanie na forum plenarnym Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

Kolejno omawiano projekt ustawy o zmianie ustawy o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych oraz niektórych innych ustaw. MKiŚ przekazało, że projekt jest obecnie na etapie konsultacji międzyresortowych, więc nie prosi o opinie, a przekazano go, by strona samorządowa wyraziła swoje uwagi lub sugestie. Głównym założeniem jest zmniejszenie obowiązkowego dystansu elektrowni wiatrowych od zabudowań z 700 metrów do 500. Przedstawiciel Związku Powiatów Polskich zauważył, że problematyczne są przepisy, które mogą konfrontować mieszkańców gmin sąsiednich jeśli chodzi o lokalizację inwestycji i poprosił o ich przyjrzenie się przez organizacje gminne.

Wydano pozytywną opinię co do projektu ustawy o zmianie ustawy o rynku mocy. Przedstawiciel ZPP zapytał jednak o informację zawartą w ocenie skutków regulacji, z której wynika, że wzrosną wydatki samorządu i budżetu państwa. Przedstawiciele Ministerstwa Klimatu i Środowiska odpowiedzieli, że nie jest to pewne, a kwoty te wpisano zakładając, że dodatkowe aukcje na rynku mocy w ogóle się odbędą. Być może jednak nie będzie się to wiązać ze wzrostem kwot opłaty mocowej.

W bloku energetycznym omówiono na końcu kwestię cen maksymalnych energii elektrycznej w przyszłym roku, o co wnioskował Związek Powiatów Polskich. Jak można było się spodziewać – nie uzyskano konkretów ze strony administracji rządowej. Nie jest jeszcze pewne, czy ceny maksymalne zostaną utrzymane, a jeśli tak – to dla kogo i w jakiej wysokości. Strona samorządowa poprosiła więc o pisemną odpowiedź lub na forum plenarnym KWRiST

Następnie omówiono projekt ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz ustawy o zmianie ustawy o odpadach oraz niektórych innych ustaw. Projekt ma dwa założenia. Pierwszy taki, że nie będzie obowiązku segregacji odpadów budowlanych i rozbiórkowych wyłącznie u źródła, co pomoże według projektodawców w segregacji tego typu odpadów. Drugi, jeszcze ważniejszy z perspektywy samorządów, to umożliwienie przekazania ewentualnych środków z rezerwy celowej budżetu państwa właściwym organom administracji, o których mowa w art. 26a ust. 2 ustawy o odpadach i jednocześnie umożliwienie pozyskania środków z innych źródeł finansowania organom samorządowym na zadanie związane z usuwaniem nielegalnych składowisk śmieci, zwłaszcza niebezpiecznych. Rozwiązanie będzie doraźne, do 2027 roku. W międzyczasie resort chce zbudować rozwiązanie systemowe koordynowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Wobec tego, że jest to krok w dobrym kierunku, strona samorządowa zgodziła się na opinię pozytywną.

Na końcu stanęły dwa tematy w ramach spraw różnych. Pierwszy dotyczył rezygnacji po 31 grudnia 2024 r. z udostępniania przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska aplikacji „Wykaz”, służącej do publikowania danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie. Argumentem jest przestarzała infrastruktura aplikacji oraz brak podstawy prawnej do udostępniania takiej aplikacji przez Ministerstwo. Strona samorządowa zwróciła jednak uwagę, że funkcja ta była obecna przez wiele lat, dlatego czas, który w ten sposób zostanie samorządom na przygotowanie takowych wykazów na swoich stronach BIP jest za krótki. Zaapelowano więc chociaż o wydłużenie terminu wyłączenia aplikacji, a przedstawiciele Unii Metropolii Polskich i Związku Powiatów Polskich zagwarantowali, że będą wspierać ministerstwo w przeprowadzeniu tego procesu.

Ostatnim aktem posiedzenia był temat podjęty przez Związek Powiatów Polskich dotyczący opieki nad zwierzętami dzikimi, które są chore lub ranne, ale nie wskutek zdarzeń drogowych. Jak się bowiem okazuje po analizie, nie ma przepisu, który przypisuje takie zadania konkretnemu organowi. Do tej pory to raczej praktyka wykształciła podejście, że to gminy zajmują się takimi stworzeniami. Wątpliwości zaczęły jednak wyrażać jednostki samorządu oraz regionalne izby obrachunkowe. Wobec tego przedstawiciele samorządów poprosili o rozważenie rozwiązania tego na poziomie legislacyjnym, biorąc pod uwagę, że zwierzęta dziko żyjące stanowią dobro ogólnonarodowe, a więc domyślnie – własność Skarbu Państwa. Obecni na posiedzeniu przedstawiciele Generalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska zaproponowali by zostało to przyporządkowane gminom na bazie nowelizacji art. 11a ustawy o ochronie zwierząt (dotyczącego programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt). Temat ma wrócić w przyszłości.